



Oj ty biały gołąbeczku (Maczek)

Oj ty biały gołąbeczku, oj ty mały ptaszku
czy widziałeś, czy słyszałeś jak to maczek sieją?
Oto tak sieją mak, oto tak sieją mak x 2

... jak to maczek rośnie? Oto tak rośnie mak...
... jak to maczek kwitnie? Oto tak kwitnie mak...
... jak to mak dojrzewa? Oto tak stoi mak...
... jak to mak zbierają? Oto tak łamią mak...
... jak to maczek jedzą? Oto tak jedzą mak...

PRZEBIEG ZABAWY

Zabawa „pokazywanka”, polega na naśladowaniu przez uczestników gestów, które nawiązują do etapów uprawy maku. Prowadzący śpiewając pokazuje gesty, uczestnik/uczestnicy naśladowują je.

Warianty przebiegu

Gesty mogą być zaproponowane lub modyfikowane przez dziecko/dzieci.
Prowadzącym może być także dziecko uczestniczące w zabawie.

źródło

- Cieślowski J., *Wielka zabawa*, Wrocław 1985
- Dąbrowska G., *Tańczujże dobrze*, Warszawa 1991
- Gorzechowska J., Kaczurbina M., *Mało nas, mało nas. Polskie dziecięce zabawy ludowe*, Warszawa 1978
- Michalikowa L., *Tradycyjne zabawy ludowe*, Warszawa 1981
- Piasecki E., *Zabawy i gry ruchowe dzieci i młodzieży: ze źródeł dziejowych i ludoznawczych, przeważnie rodzimych i z tradycji ustnej*, Lwów 1919

region

powszechna

nagrania dostępne w internecie	<ul style="list-style-type: none">• Laboratorium Zabaw Tradycyjnych https://soundcloud.com/muzykatradycyjnapi/oj-ty-bialy https://youtu.be/ZOujkkZ1V50• Mały Kolberg, Warmia i Mazury, wyk. Ania Broda http://malykolberg.pl/produkt/maczek/• Mały Kolberg, Warszawa, wyk. Grupa Jaworowi Ludzie https://www.youtube.com/watch?v=VM1TgyOCG78
--------------------------------	---

kategoria	ruchowa, w kręgu, z naśladowaniem, ze śpiewem
-----------	---

grupa docelowa	grupy; dzieci, młodzież i dorośli w każdym wieku
----------------	--

WARIANTY ZABAWY

- *Czyżyku, czyżyku, ptaszku maleńki*
 - Dąbrowska G., *Tańczujże dobrze*, Warszawa 1991
 - Michalikowa L., *Tradycyjne zabawy ludowe*, Warszawa 1981
 - Mały Kolberg, Krakowskie, wyk. Katarzyna Chodoń, Agnieszka Szeptalin
<https://www.youtube.com/watch?v=PcoNYSrVgGO>
 - Mały Kolberg, Górny Śląsk, wyk. Kapela Fedaków
https://www.youtube.com/watch?v=rrhv4Aqg_Oo
 - Mały Kolberg, Łódzkie, wyk. Kapela Gęsty Kożuch Kurzu
<https://www.youtube.com/watch?v=dKfWOxjwvI>
- *Posiałam konopie...*
 - Mały Kolberg, Podlasie, wyk. Kapela Batareja
<https://www.youtube.com/watch?v=yScRaphNoWw>
- *Czyżyk/Чужик*
 - Pogranicze polsko-ukraińskie / Ukraina, wyk. Krajeczka/Краєчка
<https://www.youtube.com/watch?v=yzvjmDLyHkA>

opracowanie	Marta Domachowska, Marta Urban-Burdalska
-------------	--

Oj ty biały gołąbeczku

Korzyści z zastosowania zabawy z perspektywy pedagoga przedszkolnej pracującej metodą Montessori

Anna Meina

- Zabawa integracyjna;
- można się w nią bawić z każdą grupą wiekową w przedszkolu: już dzieci 3-letnie opanowują zasady zabawy bez problemu, jest bardzo lubiana przez cztero- i pięcioletki, a dzieci 6-letnie wykazują przy niej dużą kreatywność;
- tworzony przez dzieci krąg i wspólny śpiew dają poczucie przynależności do grupy;
- ćwiczy pamięć krótkotrwałą przez konieczność zapamiętywania krótkich sekwencji;
- angażuje dzieci ruchowo;
- uruchamia wyobraźnię i myślenie kreatywne;
- ma wpływ na rozwój prawidłowej lateralizacji;
- rozwija poczucie rytmu;
- wpływa na koordynację ruchową;
- wpływa pozytywnie na rozwój fizyczny, jest dobrą zabawą na rozgrzewkę lub rozpoczęcie gimnastyki;
- w trakcie zabawy zostają uruchomione duże partie mięśniowe;
- dostarcza dzieciom okazji do spontanicznych działań i radości;
- ćwiczy koncentrację;
- jest zabawą umuzykalniającą;
- angażuje dzieci we wspólny śpiew;
- rozwija umiejętności wokalne;
- ćwiczy umiejętność poruszania się wspólnie w kole i utrzymania formy koła;
- jest świetnym ćwiczeniem muzyczno-ruchowym, w którym ruch połączony jest z melodią i rytmem oraz śpiewem;
- rozwija umiejętność słuchania tekstu piosenki i wycucia rytmu;
- rozwija poczucie świadomości własnego ciała;
- rozwija poczucie przestrzeni;
- działa stymulująco na ekspresję w ruchu i w śpiewie;
- poprzez uczestnictwo w zabawie dzieci uczą się współpracy;
- dzieci, które wchodzą w rolę prowadzącego, otrzymują pozytywne wzmocnienie od grupy przez powtarzanie pokazanego gestu;
- w zabawie nie ma rywalizacji, oceny, ani lepszych niż inne rozwiązań, dzięki czemu powstaje przestrzeń na przyjęcie każdej zaproponowanej przez uczestników ilustracji ruchowej danego etapu wzrostu i uprawy maku;
- każde dziecko ma równe szanse;
- wzmacnia zdrowe poczucie własnej wartości u dzieci;
- każdy uczestnik może poczuć się wartościowy i odpowiedzialny za całą grupę;
- przestrzeganie zasad zabawy ćwiczy w dzieciach umiejętność szacunku do innych, czekania na swoją kolej, radzenia sobie z innym niż oczekiwany wyborem;

- brak potrzeby stawania na środku koła wpływa na większą śmiałość dzieci i mocniejszą motywację do brania udziału w zabawie dzieci mniej odważnych lub wstydliwych;
- zabawa jest doskonałą okazją do podjęcia tematu cyklu wzrastania maku, a także może być odnośnikiem do szerszego ujęcia tematycznego cyklów powtarzających się w przyrodzie;
- dostarcza wiadomości o uprawie maku i jego wykorzystaniu, a także dawnych zwyczajach na wsi;
- może być okazją do poszerzenia wiedzy o różnych gatunkach ptaków.

Oj ty biały gołąbeczku

Korzyści z zastosowania zabawy z perspektywy muzykoterapeutki pracującej w podejściu Nordoff-Robbins

Dominika Dopierała

Zabawa łącząca uporządkowaną strukturę z przestrzenią do swobodnego ruchu, wymyślanego przez bawiące się osoby. Jej przewidywalna forma, melodia i powtarzalne słowa ułatwiają naukę piosenki i ruchów. Jednocześnie, zmiana jednego kluczowego słowa w każdej zwrotce pozwala utrzymać uwagę grających, dając im możliwość wzbogacenia zabawy swoimi pomysłami na ruch imitujący np. jak sieją, jak kwitnie czy jak rośnie mak. W opisywanym poniżej przykładzie zabawa została wykorzystana do pracy nad budowaniem partnerskiej relacji pomiędzy terapeutką a dzieckiem, w której każda z osób ma aktywny wpływ na brzmienie muzyki i sposób wykonania aranżacji.

Zastosowanie zabawy — analiza

Zabawa wykorzystana podczas sesji indywidualnych z pięcioletnią wychowanką domu dziecka. Praca terapeutyczna z dziewczynką skupia się na:

- dawaniu dziecku doświadczenia bycia ważną i wysłuchaną członkinią muzycznego duetu z terapeutką,
- budowaniu w dziecku poczucia wpływu na przebieg sesji muzykoterapii,
- nawiązywaniu relacji terapeutycznej, która zachęci dziewczynkę do wchodzenia w nowe aktywności proponowane przez terapeutkę.

Jednym z terapeutycznych wyzwań jest zaproszenie dziewczynki do partnerskiej współpracy, w której zarówno ona, jak i terapeutka wzajemnie kształtują przebieg poszczególnych sesji i procesu terapii. Dążąc do tego celu, terapeutka podąża za inicjatywami dziecka, jednocześnie zachęcając je do wejścia w nowe obszary muzycznych doświadczeń. Dziewczynka jest asertywna i z wytrwałością poszukuje przestrzeni do zaistnienia w zespole jako solistka. Otwarcie się na pomysły terapeutki wymaga od niej zaufania i gotowości do wyjścia z roli osoby prowadzącej, poza znany sobie plan i porządek.

Sesja polegała w dużej mierze na podążaniu za inicjatywami dziewczynki i oddaniu jej przestrzeni do wykonania „koncertu” dla terapeutki. Dziewczynka grała na pianinie. Całe dłonie ruszały się swobodnie po klawiaturze, uderzając przypadkowe klawisze i pełniąc rolę akompaniamentu do śpiewu jej ulubionych piosenek. Rolą terapeutki było słuchać gry dziewczynki, siedząc razem z lalką w uprzednio przygotowanej przez dziecko przestrzeni dla „publiki”. Kiedy dziewczynka o to prosiła, terapeutka okazjonalnie włączała się w śpiew, pomagając znaleźć kolejne słowa piosenki.

Zbliżając się do końca sesji, terapeutka zaproponowała wspólne wykonanie „Oj ty biały gołąbeczku”. Dziewczynka stanowczo odmówiła. Terapeutka, akceptując niechęć dziecka, zasugerowała, że zaśpiewa ją razem z lalką dla dziewczynki.

Dziecko z zainteresowaniem przyglądało się pierwszej zwrotce zabawy. Terapeutka kontynuowała śpiew i ruch, przechodząc do drugiej zwrotki. Dziecko dołączyło do ruchów w zwrotce, pokazując rozmiar ptaszka, jego skrzydła, oczy i uszy. W refrenie terapeutka pozostawiała przestrzeń na śpiew dziewczynki, która szybko zaczęła wypełniać ciszę żywymi okrzykami pod koniec frazy: „mak!”. Ruchy dziewczynki były bardzo dynamiczne. Z pierwotnie powolnego ruchu ku górze ukazującego rosnący mak terapeutka przeszła do wyskoków, które odzwierciedlały pobudzenie dziewczynki. Wspólne skakanie było momentem synchronizacji w tempie ruchu i melodii piosenki. Wymagało od dziewczynki przyjęcia inicjatywy terapeutki i potwierdzało jej motywację do włączenia się do zabawy niezaplanowanej przez nią samą. Aby wydłużyć to doświadczenie, terapeutka zaśpiewała refren dwukrotnie, a dziecko podążało za nią, wykrzykując „mak!” na końcu każdej frazy. Za sugestią dziewczynki wyskoki przerodziły się w naprzemiennie rzucanie szmacianą lalką w górę — raz dziewczynka, raz terapeutka. Synchroniczne ruchy były dowodem zespołowej współpracy grających. Ta zespołowość nie wykluczała jednak odrębności ról dziewczynki i terapeutki słyszalnej w naprzemiennym śpiewie: terapeutka: „oto tak rośnie...” → dziewczynka: „mak!”.

Zabawa przedstawiona pod koniec kolejnej sesji nie spotkała się z tak dużym zaangażowaniem dziecka. Terapeutka zaczęła śpiewać i tańczyć piosenkę, zapraszając dziewczynkę do wspólnego wykonania. Dziecko nie dołączyło się do ruchu, ale śpiewało końcówki zdań w refrenie: „mak!”. W związku z niewielką motywacją dziewczynki do włączenia się w zabawę, terapeutka zdecydowała się skrócić aktywność i „domknąć” ją po zaśpiewaniu pierwszej zwrotki i refrenu. Znając preferencje dziewczynki, wykorzystwała ruch „karuzeli”, kręcąc się wokół własnej osi i trzymając ją pod ramionami. Podczas kręcenia terapeutka śpiewała zdanie z wymowną przerwą na jego końcu: „oto tak sięją...” — „mak!” — dziewczynka odpowiedziała dwukrotnie.

Zastosowanie zabawy — wnioski

Opisywany powyżej moment jest przykładem pracy terapeutycznej, w której dziecko i terapeutka poszukują sposobów na bycie partnerkami w muzycznym zespole. W sytuacjach, w których akceptacja woli drugiej osoby jest dla dziecka wyzwaniem, muzyka może być nieinwazyjnym sposobem na rozwój umiejętności podążania za nową, nieznaną sobie czynnością. Podczas pierwszej z opisywanych sesji wola terapeutki została przyjęta przez dziewczynkę włączającą się w zabawę, z kolei inicjatywy dziewczynki słyszalne były w jakości dynamicznych wyskoków. Muzyka stała się niejako „siłą trzecią”, która odgrywała ważną rolę w rozwoju aktywności podczas sesji. Kierowała ruchami i śpiewem obu osób, jednocześnie dając im przestrzeń do swobodnego kształtowania formy zabawy.

Istotnym elementem w budowie piosenki jest jej melodyczna i harmoniczna powtarzalność zrównoważona ze zmiennymi ruchami i słowami w zwrotkach oraz refrenach. Powtarzalność pozwala w przystępny sposób dołączyć się do piosenki, z kolei zmienność utrzymuje uwagę wykonujących ją osób. Urokiem powtarzalności piosenki stało się słowo „mak”, które występuje na końcu fraz zawartych w refrenie i pozwala włączyć się w śpiew, nie wymagając zapamiętania całego zdania muzycznego. W dalszym rozwoju pracy nad piosenką można wprowadzać przestrzeń na wokalizacje dziecka w kolejnych momentach i kluczowych słowach piosenki: „mały ptaszku”, „widziałeś”, „słyszałeś” itd.

Prawdopodobne, że szybki proces wejścia w zabawę przez dziewczynkę umożliwiła prosta melodia piosenki oparta na dwóch podstawowych akordach harmonicznym: tonice i dominancie. Każ-

da fraza melodyczna powtarza się dwukrotnie, co sprawia, że melodia jest łatwa do zapamiętania. Zakończenia fraz „oto tak sieją mak” tworzą intuicyjną sekwencję: pytanie — odpowiedź.

Podczas wykonywania zabawy ważne okazało się improwizacyjne podejście do budowania jej formy i sposobów jej wykonania. W opisywanych powyżej momentach improwizacja wykorzystana była w zmianie długości poszczególnych części zabawy, zmianie jej tempa, ruchów, barwy głosu czy słów. W przypadku mniejszego zaangażowania dziewczynki na kolejnej sesji piosenka potrzebowała być skrócona do długości zwrotki i refrenu. Dziewczynka wykazywała mniejszą gotowość do włączenia się do wspólnej gry. Terapeutka zastosowała wymowne przerwy na końcu zdań „oto tak sieją...”, aby zaprosić dziecko do wykrzyknienia „mak!”. Było to muzyczne wyzwanie, któremu w tamtej chwili dziewczynka mogła sprostać. Widząc małe ruchowe zaangażowanie dziecka, terapeutka zastosowała ruch wykorzystywany we wcześniejszej pracy z dziewczynką, który zwykły nazywać „karuzelą”. Pozwoliło to na dostosowanie formy i sposobu wykonywania zabawy do bieżącej (nie)aktywności dziecka. W ten sposób dziewczynka mogła pośrednio uczestniczyć także w ruchowym wymiarze zabawy. „Karuzela” była odpowiedzią na opór dziewczynki przed wykonywaniem oryginalnych ruchów przypisanych piosence.

Opisany powyżej proces terapii opiera się na poszukiwaniu sposobów na wspólne tworzenie muzyki. Dlatego też, wobec niechęci dziewczynki do dołączenia do zabawy, terapeutka podjęła decyzję o nieforsowaniu jej aktywnego udziału. Narzucenie i przedłużanie aktywności mogłoby spotkać się z oporem dziecka, który utrudniłby poszukiwanie jego własnej motywacji do wejścia we współpracę z terapeutką. W podejściu muzykoterapii Nordoff Robbins praktykowanym przez terapeutkę podobne wyzwania potrzebują odpowiedniego momentu na ich przyjęcie przez drugą osobę. Decyzją terapeutki było powrócenie do zabawy w jej pierwotnym kształcie na kolejnej sesji.

Improwizacja pozwoliła na:

- podążanie za inicjatywami w grze drugiej osoby, podkreślając równorzędne role osób wykonujących zabawę,
- poczucie sprawczości i wejścia w rolę autorki wariacji na temat piosenki,
- urozmaicanie zabawy nowymi częściami, aby zapobiec utracie uwagi osób grających,
- wcześniejsze domknięcie aktywności w przypadku mniejszego zaangażowania dziecka pozwoliło na dostosowanie tempa i kierunku rozwoju aktywności do poziomu otwartości i motywacji dziewczynki.

Bibliografia

- Nordoff-Robbins: <https://nordoff-robbins.pl/jak-dzialamuzyka/> [dostęp: 15.10.2023 r.].
- Nordoff P., Robbins C., *Terapia muzyką w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Historia, metoda, praktyka*, Kraków 2008.
- Dopierała D., *Świat udomowiony – rozważania na temat kreatywności w ujęciu muzykoterapii Nordoff Robbins*, w: Janicka-Olejnik E., Strzelecki W. (red.), *Kreatywność w Arteterapii*, Łódź 2019.

Oj ty biały gołąbeczku

Korzyści z zastosowania zabawy z perspektywy psycholożki, psychoterapeutki systemowej, edukatorki w grupie edukacji domowej

Karolina Idkowiak

Zabawa „Oj ty biały gołąbeczku” jest oparta na kanwie opowieści o maku. Uczestnicy snują wspólnie historię słowami i ruchem. Zwrotki i refren opierają się na stałej formie w zakresie melodii i słów. Powtarzalność w przypadku małych dzieci daje zadowolenie (*Wiem, co będzie dalej!*) i buduje poczucie przewidywalności. Ma to znaczący wpływ na poziom pewności siebie. Jednocześnie mimo wyrazistej koncepcji, pozostaje wiele swobody w zakresie osobistej interpretacji zabawy. Ruch ma zawsze swój indywidualny wyraz — naturalna ekspresja, w osadzonych społecznie ramach, pozwala wyrażać siebie. Uczestnicy uczą się zajmować przestrzeń, co ma głęboki wyraz symboliczny. Kroki nie są budowane po kolei, nie ma też instrukcji, która narzucałaby przyjęcie przez grupę danej konfiguracji. Potrzebny jest osobisty wybór co do miejsca, który umożliwi bawiącemu się bezpieczne wykonanie szerokich i zamaszystych ruchów. Widzimy tu elementy łączące jednostkę w sferę oddziaływań grupy, budujące przekonania o własnej wartości (*jestem ważny, zasługuję na swoje miejsce w zabawie*), weryfikujące kwestie własnych granic (*czy czuję się komfortowo w takiej bliskości z innymi?*) i dające możliwości rozwijania kreatywności i spontaniczności w ruchu.

Podczas „Oj ty biały gołąbeczku” dzieci odwzorowują kolejne kroki, które podejmowali dorośli na roli: sianie maku, ścinanie, zbieranie, itd. Zabawa jest tu ściśle związana z... pracą. Na wczesnych etapach rozwoju naszej cywilizacji, dzieci naśladowały opiekunów wykonujących codzienne obowiązki. Wraz z rozwojem technologicznym forma pracy zmieniała się na coraz bardziej skomplikowaną. Pojawił się rozdźwięk między możliwościami dzieci a powtarzaniem działań dorosłych. Powstała wówczas zastępcza forma *pracy na niby*. Dokładne kopiowanie zachowań zostało zastąpione próbą naśladowania i odgrywania ról. Radość i odpowiednio dobrana, urzekająca stylistyka warunkowały powtarzanie aktywności i tym samym sprawne opanowanie treści. Pozwalały przy tym wejść we wspólnotowy rytm życia na bazie współdzielonych wartości. Dzieci były przygotowywane do pełnienia obowiązków dorosłych, a osadzenie pracy w zabawie budowało przekonanie, że ta jest nieodłączną składową życia. Dziś schemat *przez zabawę do pracy* jest nieaktualny. W zabawie wciąż jednak drzemie potencjał! Dziecko w „Oj ty biały gołąbeczku” zapoznaje się z prostymi regułami rządzącymi światem (cykl życia rośliny, myślenie przyczynowo-skutkowe). Doskonali umiejętność naśladowania (odwzorowuje ruchy i śpiew), która jest kluczowa w procesie uczenia się. Zabawa jest łącznikiem między dorosłymi i dziećmi — jak widać aspekt wspólnotowy pozostał niezmienny. Tym razem dziecko nie naśladuje obserwowanej na co dzień scenki „z życia wziętej”, ale to, co intencjonalnie pokazuje dorosły. Przyjemność i pozytywne zaangażowanie, które odczuwają bawiący się, wzmacnia więzi. Rośnie chęć współpracy ze strony dziecka, poczucie akceptacji i bezpieczeństwa. Buduje się porozumienie — preludium wspólnego działania, tworzenia i pokonywania przeszkód.

„Oj ty biały gołąbeczku” jest ciekawą inspiracją do budowania eksperymentów. Poniżej przedstawiam kilka propozycji modyfikacji.

● Modyfikacja I

Dzieci otrzymują prostą instrukcję: *zgadnijcie, co czuję*. Następnie lider zabawy odgrywa „Oj ty biały gołąbeczku” i w drugiej części („Oto tak...”) wchodzi w rolę, prezentując wybraną emocję. Tworzony obraz powinien być przerysowany, śmieszny, komiczny i zagadkowy. Dorosły może wplatać w zabawę komentarze określające to, co odczuwa: mam spoczone ręce, bardzo szybko bije mi serce. Jest niejako żywą rzeźbą i modelem, prezentującym korelowanie ciała, myśli i zachowania z emocjami. Końcowym etapem zabawy jest zgadywanie odpowiedzi na zadane pytanie: *co czuję?* Powtarzamy zabawę zaczynając od zmiany lidera, który jako kolejna osoba wchodzi w rolę.

Priorytetowym celem jest budowanie sprawności w sferze rozpoznawania i pokazywania emocji.

● Modyfikacja II

Kolejny pomysł ma zwiększać zdolność do samoregulacji i samokontroli. Możemy zaproponować dzieciom zabawę z wprowadzeniem motywu niewielkiej zmiany w obrębie ruchu (odegranie zabawy na jednej nodze, w kuckach, ociężale, lekko, na księżycu) lub głosu (śpiewamy głośno, cicho, miękko, groźnie, sylabizując). Możemy zobrazować pewne zmiany poprzez korzystanie z wyobrazonego pokrętła. Najpierw lider ustawia pokrętło bardzo cicho, później trochę zgłośnia i tak stopniowo aż do sporej dawki hałasu. Podobnie można wprowadzać różnicowanie biorąc pod uwagę inne aspekty pasujące do przyjętej formy zabawy (szybko—wolno, ciepły—zimny głos, stojąco—siedząco, duży zakres ruchu—mały zakres ruchu).

Umiejętność przesuwania się wzdłuż pewnej skali jest niezwykle użyteczna. Okazuje się, że między wersją A i nie—A jest wiele innych możliwości. Między byciem rozżłoszczonym a byciem nierozżłoszczonym mamy wiele stanów pośrednich, itd. Uczymy się różnicowania nie tylko w obrębie samoświadomości, ale również w sferze reagowania. Trening w tym zakresie może spowodować zmianę w zachowaniu. Przykładowo dziecko, które do tej pory na przypadkowe uderzenie siostry, brata czy kolegi reagowało od razu silnym kontruderzeniem, teraz będzie mogło skorzystać z innych opcji (np. spojrzy groźnie, powie: „uwaga!” lub wyrazi swoją frustrację słownie). Podobnie może zadziać się na przestrzeni odczuwania smutku, lęku czy relacji. To ostatnie bywa istotne szczególnie w przypadku dzieci, które widzą relacje zero—jedyńkowo. Jeśli osoba nie jest zaangażowana na 100% w związek z nimi i nie jest na wyłączność, od razu wchodzi w poczucie bycia porzuconym i samotnym. Między brakiem relacji a relacją symbiotyczną jest wiele ciekawych alternatyw.

● Modyfikacja III

Zabawa w tym wariantcie uczy uważności, samokontroli a w szczególności umiejętności przerywania swojego działania. Lider wprowadza zasadę: bawimy się tak jak zwykle, ale gdy podniosę rękę (pokażę flagę, położę palec na ustach, usiądę po turecku) musimy zastygnąć (stać w bezruchu). Rytm zabawy przebiega według wzorca: baw się — stój — baw się. Możemy dowolnie przedłużać pauzę i regulować częstotliwość (sygnał stop może pojawić się w czasie zabawy rzadko lub bardzo często). Lider może skorzystać przy okazji z szansy na budowanie postawy dystansu do samego siebie poprzez przybieranie ekstrawaganckich min i póz.

W czasie zabawy możemy dać dziecku przestrzeń na wplatanie trudnych elementów, które zdynamizują procesy uczenia się i rozumienia świata. Rodzicielstwo, w którym zabawa — jako podstawowa forma aktywności dziecka — ma wiodące znaczenie, bywa trudnym doświadczeniem. Najczęściej nie ma nikogo innego, kto mógłby rodziców w tej roli zastąpić. Nie jesteśmy jako dorośli szczególnie otwarci na przyjmowanie roli *głupka*¹ (jest to postawa opisana przez terapeutę L. J.

1 Cohen L. J., *Rodzicielstwo przez zabawę*, Warszawa 2012, przeł. A. Rogozińska, s. 104.

Cohena) lub osoby, na której dzieci będą mogły trenować umiejętności społeczne (a to czasem wiąże się z wyśmiewaniem, zaczepianiem, etc.). Bierzymy zbyt osobiście sytuacje, które są tylko procesem doświadczania, rewidowania, rozpoznawania i testowania zachowań. Trudno wystawić się świadomie w roli obiektu do żartowania i, o zgrozo, jeszcze się o to nie pogniewać! Jednakże, rodzic — przywódca ma przed sobą wyzwania, które tworzą najprawdopodobniej jedną z najpiękniejszych przygód w jego życiu: towarzyszyć swojemu dziecku w drodze ku dorosłości i sobie samemu w drodze do pełniejszej dojrzałości.

Oj ty mały gołąbeczku

Korzyści z zastosowania zabawy z perspektywy pedagogiki specjalnej, terapeutki dzieci i młodzieży z całościowymi zaburzeniami rozwoju, zaburzeniami lękowymi i tikami

Magdalena Borek

Gra dziecięca „Oj ty mały gołąbeczku” może być zastosowana w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, działaniach terapeutycznych w pracy grupowej oraz w terapii logopedycznej. Może być kierowana do dzieci rozwijających się prawidłowo, jak również do dzieci rozwijających się nieprawidłowo.

W terapii logopedycznej właściwie przeprowadzona zabawa staje się narzędziem logopedy w stymulowaniu rozwoju mowy małego dziecka, dzieci z zaburzeniami w komunikacji werbalnej. Wykorzystanie zabawy może przyczyniać się do redukcji stresu u dziecka, stymulowania mowy czynnej i biernej poprzez motywowanie go do mówienia. Zabawa może być stosowana w zajęciach indywidualnych i grupowych. Sprawdza się również w zajęciach logorytmicznych oddziałując na sferę słuchową, słuchowo-ruchową i ruchową.

Zastosowanie zabawy (sposób zastosowania, warunki konieczne do spełnienia)

Zabawa realizowana z małymi dziećmi może wymagać powtórek, jeśli będzie skierowana do grupy dzieci z trudnościami w rozwoju, a takie dzieci najczęściej są uczestnikami terapii logopedycznej. Dzieci z trudnościami rozwojowymi często są rozproszone i rozkojarzone, przekazywane treści muszą być dla nich dostosowane i zrozumiałe, tj. dostosowane do poziomu możliwości dzieci.

Podczas zabawy istotne jest nie wywierać presji na dziecko i sobie, nie starać się egzekwować od dziecka, aby dokładnie powtarzało nasze ruchy podczas pokazywania ruchem tekstu piosenki, raczej współdziałać razem z dzieckiem. Zabawa powinna być prowadzona w radosnej atmosferze.

Warianty — propozycje rozszerzenia zabawy

Zabawę można rozszerzyć w terapii wykorzystując tzw. nauczanie polisensoryczne. Nauczanie polisensoryczne to metoda pozwalająca na zaangażowanie w proces poznawczy wszystkich zmysłów (słuch, wzrok, ruch, dotyk). W tym celu można wzbogacić warsztat pracy z zabawą o pomoce dydaktyczne np. gniotek gołąbek lub maskotkę, które dostarczają bodźców dotykowych dzieciom oraz plansze edukacyjne prezentujące gołąbka i ruchy (siać, stać, ciąć itp.) opisujące czynności wykonywane w piosence. Mogą to być też symbole komunikacji alternatywnej wykorzystywane

w pracy z dziećmi z zaburzeniami komunikacji werbalnej. Wprowadzenie plansz lub symboli pomaga dzieciom opanować ruchy podczas zabawy i lepiej zrozumieć słowa piosenki. Można również wprowadzić ilustracje pokazujące poszczególne fazy wzrostu maku.

Komunikacja alternatywna i wspomagająca (AAC) to grupa metod, które umożliwiają osobom niemówiącym lub mówiącym w ograniczonym stopniu porozumiewać się z otoczeniem. Polega na używaniu w komunikacji znaków opierających się na gestach, obrazach, symbolach, przedmiotach. W piosence dla dzieci z zaburzeniami komunikacji można użyć symbolu PCS gołąbek, ptaszek, widzieć, słyszeć, kwitnie, stoi, jeść². Obrazki umożliwiają dzieciom, które nie mówią lub mają trudności w komunikacji lepiej rozumieć mowę werbalną i tekst piosenki „Oj ty biały gołąbeczku” oraz redukują napięcia i stres spowodowany brakiem możliwości porozumiewania się z otoczeniem. Maskotka lub zabawka sensoryczna w kształcie gołąbka może być przekazywana przez dzieci z ręki do ręki podczas zabawy, dając doznania sensoryczne (dotykowe) oraz wspomagać dzieci z trudnościami emocjonalnymi, które boją się zaangażować i wejść w interakcję z innymi dziećmi. Obecność zabawki na zajęciach szczególnie wspomaga dzieci lękowe. Chętniej biorą udział w zabawach wymagających stania w kręgu i naśladowania. Można zaproponować najpierw pogłaskanie gołąbka, przekazanie od dziecka do dziecka, opowiedzenie historii nawiązującej do piosenki np. jak gołąbek latał i obserwował jak rośnie mak... Jest to tylko przyczynek do zaangażowania dzieci z trudnością w kontakcie ruchowym. Doznania takie powodują również redukcję napięcia emocjonalnego u dzieci, zapewniają zastępcze źródło oparcia, kiedy muszą sobie radzić z nową sytuacją dla nich trudną, jaką jest np. udział w zabawie grupowej, trzymanie drugiego dziecka za rękę, poruszanie się w grupie, kiedy ktoś inny patrzy.

Rozszerzeniem zabawy jest możliwość wymyślenia zakończenia piosenki i dodania swojego ruchu. Dzięki temu prowokujemy dzieci do twórczego myślenia, dajemy przestrzeń do nowych doświadczeń, swobodnego wymyślenia zakończenia zabawy, budujemy kreatywność dzieci biorących udział w zajęciach. Można zapytać dzieci: co jeszcze — czy widziałeś, czy słyszałeś jak to maczek...? Dzieci dodają swoje wymyślane słowa piosenki i wymyślają do słów swój ruch. Budzi to radość i zaciekawienie dzieci. Ważne jest, aby osoba prowadząca akceptowała pomysły dzieci.

Zabawa „Oj ty biały gołąbeczku” pełni również funkcję diagnostyczną, poprzez obserwację dzieci podczas zabawy można odkryć i lepiej poznać różne problemy dziecka, poznać mocne i słabe strony dziecka (czy potrafi naśladować ruch, czy bywa kreatywny, czy podejmuje próby śpiewania, zapamiętuje dźwięki muzyki, słowa, czy jest swobodny podczas zabawy, czy nawiązuje relacje z innymi dziećmi). W ten sposób można dokonać obserwacji, które stanowią wyjście do pogłębionej diagnozy.

Bibliografia

- Borzęcka A., *Komunikacja alternatywna i wspomagająca w pracy z dzieckiem ze spektrum autyzmu*, „Konteksty Pedagogiczne”, T. 2, nr 7, 2016.
- Kotarba-Kańczugowska M., *Nauczanie wielozmysłowe podstawą indywidualizacji procesu kształcenia*, w: *Indywidualne potrzeby edukacyjne i rozwojowe uczniów w klasach I–III*, red. M. Pomianowska, K. Szczepkowska-Szcześniak, Warszawa 2010.

2 Baza symboli dostępna jest na stronie: <https://mockomunikacji.com/obrazki-za-free/> [dostęp: 15.10.2023 r.]



Laboratorium Zabaw Tradycyjnych

Niniejsza karta zabawy i opisy eksperckie są efektem prac Laboratorium Zabaw Tradycyjnych – projektu o charakterze badawczym i edukacyjnym, którego celem jest analiza tradycyjnych zabaw dziecięcych pod kątem możliwości ich wykorzystania wśród dzieci z różnymi potrzebami oraz zbadanie ich właściwości – wpływu na dzieci na polu rozwojowym, terapeutycznym, społecznym i psychologicznym. Tym samym celem projektu jest również promowanie aktywnego korzystania z kultury tradycyjnej w pracy z dziećmi.

Koncepcja i realizacja projektu:

Karolina Ociepka, Marta Urban-Burdalska, Marta Domachowska, Katarzyna Rosik

Opracowanie graficzne i skład:

Katarzyna Rosik

Organizator:

Forum Muzyki Tradycyjnej



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2023

Partnerzy:



mozaika



Muzeum Etnograficzne
im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej
w Toruniu

Fundacja
Muzyka jest
nieskończona



Patron medialny



muzyka
tradycyjna.pl